

ŁUKASZ FLORCZYK

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

<https://orcid.org/0000-0002-4490-3522>

Paschalna wiara apostoła Tomasza (J 20,24-29)

1. Analiza literacka – 2. Studium egzegetyczne – 3. Przesłanie teologiczne

Tym, co łączy wszystkich chrześcijan, jest wiara w zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Ewangelisci nie zanotowali, w jaki sposób doszło do tego wydarzenia. Zwrócili jednak uwagę na dwa bardzo ważne aspekty: pusty grób i chrystofanie. Jezus wielokrotnie ukazywał się po swoim zmartwychwstaniu. Objawił się: Marii Magdalenie (Mk 16,9-11; J 20,14-18), kobietom (Mt 28,9-10), Kleofasowi i jego towarzyszowi (Mk 16,12-13; Łk 24,13-35), Szymonowi (Łk 24,34; 1 Kor 15,5), swoim uczniom (Mk 16,14-18; Łk 24,36-49; J 20,19-23.24-29; 1 Kor 15,5.7), siedmiu osobom nad Jeziorem Tyberiadzkim (J 21,1-23), jedenastu apostołom na górze w Galilei (Mt 28,16-20), pięciuset braciom równocześnie (1 Kor 15,6), Jakubowi (1 Kor 15,7), apostołom, tuż przed swoim wniebowstąpieniem (Mk 16,19-20; Łk 24,50-53; Dz 1,1-11) oraz Pawłowi (Dz 9,1-19; 1 Kor 15,8).

W niniejszym artykule zostanie omówiona perykopa J 20,24-29, która opowiada o ukazaniu się zmartwychwstałego Chrystusa apostołowi Tomaszowi. Na samym początku tekst ten będzie przebadany pod kątem literackim. Następnie zostanie on poddany analizie egzegetycznej. Natomiast ostatnim etapem będzie ukazanie jego teologicznego przesłania. W ten sposób będzie można odpowiedzieć na kilka zasadniczych pytań, np.: Dlaczego Jezus pokazał apostołom ręce i bok, a nie ręce i nogi? Czy Tomaszowi słusznie przypisano przydomek „nie-wierny”? Co oznacza wyznanie wiary: „Pan mój i Bóg mój”? Autor artykułu pragnie również pochylić się nad strukturą analizowanego fragmentu i zastanowić się nad tym, czy wyodrębnione części perykopy można ze sobą zestawić na zasadzie analogii.

1. Analiza literacka

Na analizę literacką będą się składały następujące elementy: delimitacja tekstu, grecka wersja omawianego fragmentu, przekład na język polski, różnice w manuskryptach, kontekst bliższy perykopy J 20,24-29, proces redakcji, forma literacka badanych wierszy oraz ich struktura.

1.1. Delimitacja tekstu

Uważny czytelnik Janowej Ewangelii szybko zauważy, że ewangelista ten poświęcił aż osiem rozdziałów na zaprezentowanie wydarzeń, które rozegrały się w ostatnim tygodniu przed zmartwychwstaniem Chrystusa (J 12–19). J 12 ukazuje m.in. triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy, J 13–17 to relacja z ostatniej wieczerzy, a J 18–19 to tekst traktujący o męce, śmierci i pogrzebie Chrystusa. Z kolei J 20 to już narracja o zmartwychwstaniu i pustym grobie oraz o objawianiu się Jezusa poszczególnym osobom (Marii Magdalenie, uczniom, Tomaszowi). Finalnym wydarzeniem, które zostało opisane w tym dziele, jest chrystofania nad Morzem Tyberiadzkim (J 21).

Sekcja J 20,1-29 pokazuje, w jaki sposób przełamywane są kolejne przeszkody na drodze do wiary: ignorancja, smutek, strach i wątpliwości. Na ten rozdział składają się wydarzenia, które rozegrały się przy grobie Jezusa (J 20,1-18) oraz w miejscu, w którym zgromadzeni byli uczniowie (J 20,19-29). W. 30-31 stanowią zwieńczenie tej jednostki i ukazują cel napisania Ewangelii. Autor chciał, by jego czytelnicy uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym. J 20 można podzielić na pięć części. Tym, co łączy pierwszy i ostatni fragment, jest postawa ludzi, którzy uwierzyli w zmartwychwstałego Jezusa, chociaż Go nie widzieli. Apostoł Jan przekonał się o tym, że Chrystus żyje, w momencie, gdy wszedł do pustego grobu i ujrzał pozostawione tam płótna oraz chustę (J 20,1-10). Natomiast w końcowym urywku tej sekcji Jezus nazywał błogosławionymi tych wszystkich, którzy nie widzieli, a pomimo to uwierzyli (J 20,29-31). W pozostałych trzech scenach występuje już zmartwychwstały Chrystus. Maria Magdalena widziała dwóch aniołów w bieli oraz Jezusa, ale uwierzyła dopiero wówczas, gdy zostało wypowiedziane jej imię (J 20,11-18). Również Tomasz potrzebował czegoś więcej niż tylko ujżenia Chrystusa. Chciał bowiem dotknąć Jego ran (J 20,24-28). W centrum tego chiazmu znajduje się scena spotkania zmartwychwstałego Jezusa ze swoimi uczniami, którzy – widząc rany na rękach i boku – rozpoznali Mistrza i którym udzielił On Ducha Świętego (J 20,19-23)¹.

¹ Rodney Whitacre. 1999. *John* (The IVP New Testament Commentary Series 4). Downers Grove: InterVarsity Press, 471.

Perykopa J 20,1-18 dotyczy wydarzeń, do których doszło w pierwszy dzień po szabacie i które rozegrały się przy grobie Chrystusa oraz w miejscu, w którym zgromadzeni byli uczniowie. Bohaterami tego fragmentu są: Maria Magdalena², Szymon Piotr, Jan, dwaj aniołowie w bieli, zmartwychwstały Chrystus oraz uczniowie. Tematyka tej perykopy oscyluje wokół pustego grobu, którego świadkami byli: Maria Magdalena, Piotr i Jan, oraz wokół angelofanii i chrystofanii, jakich doświadczyła Maria Magdalena. Tego samego dnia, ale już wieczorem, Jezus objawił się także swoim uczniom (J 20,19-23). Miejsce ich pobytu nie zostało jasno sprecyzowane. Wiadomo tylko, że drzwi owego pomieszczenia były zamknięte z obawy przed Żydami. Zmartwychwstały Chrystus przekazał zgromadzonym dar pokoju i radości oraz pokazał im swoje ręce i bok. Na koniec udzielił wszystkim zebranym Ducha Świętego. Omawiana w niniejszym artykule perykopa J 20,24-29 stanowi kontynuację wcześniejszego tekstu. Bardzo wyraźnie wskazują na to w. 24-25, w których jest mowa o tym, że Tomasza nie było w momencie ukazania się zmartwychwstałego Jezusa, dlatego też pozostali uczniowie przekonywali go, że widzieli Pana. On jednak nie tylko pragnął zobaczyć Chrystusa, ale również chciał dotknąć Jego ran. Osiem dni później Jezus ponownie objawił się swoim uczniom. Tym razem był wśród nich także i Tomasz. Najprawdopodobniej chrystofania nastąpiła w tym samym miejscu, co poprzednio. Na szczególną uwagę zasługuje dialog pomiędzy zmartwychwstałym Jezusem a Tomaszem. Chrystus pozwolił apostołowi dotknąć swoich ran oraz zachęcił go do tego, by był osobą wierzącą. Następnie Tomasz wypowiedział piękne wyznanie wiary i usłyszał, że błogosławionymi są ci, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Bezpośrednio po tym fragmencie umieszczone zostały dwa zdania epilogu, w którym jest m.in. mowa o celu napisania Ewangelii (J 20,30-31).

1.2. Tekst grecki perykopy³

^{20,24} Thōmas de heis ek tōn dōdeka, ho legomenos Didymos, ouk ēn met' autōn hote ēlthen Iēsous.

^{20,25} elegon oun autō(i) hoi alloi mathētai: heōrakamen ton kyrion. ho de eipen autois: ean mē idō en tais chersin autou ton typon tōn hēlōn kai balō ton daktylon mou eis ton typon tōn hēlōn kai balō mou tēn cheira eis tēn pleuran autou, ou mē pisteusō.

² Liczba mnoga w J 20,2b: *ouk oidamen* (nie wiemy) wskazuje na obecność także innych niewiast (Mt 28,1; Mk 16,1; Łk 24,10).

³ Eberhard Nestle, Erwin Nestle, Barbara Aland, Kurt Aland i in. 2013. *Novum Testamentum Graece*. Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft, 373–374.

^{20,26} Kai meth' hēmeras oktō palin ēsan esō hoi mathētai autou kai Thōmas met' autōn. epchetai ho Iēsous tōn thyrōn kekleisimenōn kai estē eis to meson kai eipen: eirēnē hymin.

^{20,27} eita legei tō(i) Thōma(i): fere ton daktylon sou hōde kai ide tas cheiras mou kai fere tēn cheira sou kai bale eis tēn pleuran mou, kai mē ginou apistos alla pistos.

^{20,28} apekrithē Thōmas kai eipen autō(i): ho kyrios mou kai ho theos mou.

^{20,29} legei autō(i) ho Iēsous: hoti heōrakas me pepisteukas? makarioi hoi mē idontes kai pisteusantes.

1.3. Przekład na język polski⁴

^{20,24} Tomasz zaś, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, gdy przyszedł ^aJezus.

^{20,25} Mówili mu więc inni uczniowie: „Widzieliśmy Pana!”. On zaś powiedział im: „Jeżeli nie zobaczę na Jego rękach śladu^a gwoździ i nie włożę ^bmojego palca^b w ^cmiejsce gwoździ^c, i nie włożę ^dmojej ręki^d do boku Jego, nie uwierzę”.

^{20,26} A po ośmiu dniach Jego uczniowie znowu byli wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi. Jezus przyszedł, gdy drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i powiedział: „Pokój wam!”.

^{20,27} Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś swoją rękę i włóż do mojego boku, i nie bądź^a niedowiarkiem, lecz wierzącym”.

^{20,28} ^aTomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: „Pan mój i Bóg mój!”.

^{20,29} Powiedział^a mu ^bJezus: „Uwierzyłeś, ponieważ Mnie zobaczyłeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli^c, a uwierzyli”.

1.4. Różnice w manuskryptach

w. 24

^a Kodeks Aleksandryjski, Kodeks Cypryjski, Kodeks Królewski, Kodeks Waszyngtoński, Kodeks Tischendorfa IV, Kodeks Sangalleński, Kodeks z Koridethi, Kodeks Ławry Atoskiej, kodeksy majuskułowe: 050 i 078, rodziny f¹ i f¹³, lekcjonarz 844 oraz większość manuskryptów minuskułowych, np. 33, 565, 700, 892,

⁴ Tłumaczenie tekstu zasadniczo za: Stanisław Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana: rozdziały 13–21. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament IV/2). Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 312.

1241 i 1424, zawierają rodzajnik *ho* przed imieniem *Iēsous* (Jezus). Tego rodzajnika nie ma natomiast w papirusie P⁵, Kodeksie Synajskim, Kodeksie Watykańskim oraz Kodeksie Bezy.

w. 25

^a Liczba mnoga *tous typous* (śladów) występuje w papirusie P⁶⁶, manuskrypcie minuskułowym 565 oraz w przekładzie sahidyckim i lypopolitańskim. Natomiast Purpurowy Kodeks Petropolitański, kodeksy zawierające starołacińskie przekłady: f, q oraz przekłady syryjskie proponują w tym miejscu *ton topon* (*ho topos* = miejsce).

^b Wersję *mou ton daktylon* zawierają następujący świadkowie: Kodeks Synajski, Kodeks Bezy, Kodeks Królewski, Kodeks Waszyngtoński oraz manuskrypt minuskułowy 33.

^c Lekcję *ton typon tōn hēlōn* ([w] ślad gwoździ) zawiera większość podstawowych świadków: Kodeks Synajski (skorygowany), Kodeks Watykański, Kodeks Bezy, Kodeks Cypryjski, Kodeks Królewski, Purpurowy Kodeks Petropolitański, Kodeks Waszyngtoński, Kodeks Tischendorfa IV, Kodeks Sangalleński, Kodeks Ławry Atoskiej, rodziny f¹ i f¹³, manuskrypty minuskułowe: 33, 565, 700, 892, 1241, 1424 oraz przekład protoboharycki i boharycki. W oryginalnej wersji Kodeksu Synajskiego występuje *tēn cheiran autou* ([w] Jego rękę). Natomiast Kodeks Aleksandryjski, Kodeks z Koridethi, kodeks majuskułowy 078, przekłady syryjskie, Wulgata i część starołacińskich świadków mają w tym miejscu *ton topon tōn hēlōn* ([w] miejsce gwoździ).

^d Wersję *mou tēn cheira* (mojej ręki) zawierają: Kodeks Synajski, Kodeks Watykański, Kodeks Królewski i Kodeks Waszyngtoński. W Kodeksie Aleksandryjskim, Kodeksie Cypryjskim, Purpurowym Kodeksie Petropolitańskim, Kodeksie Tischendorfa IV, Kodeksie Sangalleńskim, Kodeksie z Koridethi, Kodeksie Ławry Atoskiej, kodeksie majuskułowym 078, rodzinie f¹³, lekcjonarzu 844 oraz w większości manuskryptów minuskułowych, np. 565, 700, 892, 1241 i 1424, występuje *tēn cheira mou* (ręki mojej). Rodzina f¹ ma w tym miejscu samo *tēn cheira* (ręki), a Kodeks Bezy i przekład boharycki zawierają liczbę mnogą – *mou tas cheiras* (moich rąk).

w. 27

^a W tym miejscu Kodeks Bezy ma *isthi* – bądź (*imperativus praesentis activi* od czasownika *eimi* – być).

20,28

^a W Kodeksie Aleksandryjskim, Kodeksie Efrema (skorygowanym), Kodeksie Cypryjskim, Purpurowym Kodeksie Petropolitańskim, Kodeksie Tischendorfa IV, Kodeksie Sangalleńskim, manuskryptach minuskułowych: 565, 700, 892, 1241

i 1424, kodeksie zawierającym starołaciński przekład (q) oraz w przekładach syryjskich wiersz J 20,28 rozpoczyna się od *kai* (i). Wyrazu tego nie ma natomiast w: Kodeksie Synajskim, Kodeksie Watykańskim, oryginalnej wersji Kodeksu Efrema, Kodeksie Bezy, Kodeksie Królewskim, Kodeksie Waszyngtońskim, Kodeksie z Koridethi, Kodeksie Ławry Atoskiej, rodzinach f¹ i f¹³, lekcjonarzach 844 i 2211, Wulgacie i u części starołacińskich świadków. Warto również zaznaczyć, że w Kodeksie Synajskim oraz w Kodeksie Królewskim imię *Thōmas* (Tomasz) jest poprzedzone rodzajnikiem *ho*.

w. 29

^a Lekcja *legei de* (mówi zaś) zawarta jest w skorygowanym Kodeksie Synajskim. Natomiast wersja *eipen de* (powiedział zaś) występuje w Kodeksie Synajskim, Kodeksie Waszyngtońskim, rodzinie f¹³ oraz w przekładzie sahidyckim.

^b W papirusie P⁶⁶ oraz w Kodeksie Watykańskim brakuje rodzajnika *ho* przed imieniem *Iēsous* (Jezus).

^c W oryginalnej wersji Kodeksu Synajskiego, rodzinie f¹³, manuskrypcie minuskułowym 209 i przekładach syryjskich bezpośrednio po czasowniku *idontes* występuje zaimek osobowy *me* ([widzieli] mnie).

1.5. Kontekst bliższy perykopy

Rozdział 19. kończy wzmianka o złożeniu ciała Chrystusa do grobu (J 19,38-42). Motyw grobu pojawia się również w rozdziale 20., z tą różnicą, że jest on już pusty. Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, Maria Magdalena przybyła do grobu i zauważyła odsunięty kamień. Ewangelista Jan nie zanotował, czy kobieta weszła do środka. Zapisał tylko, że pobiegła do Szymona Piotra oraz do umiłowanego ucznia i poinformowała ich o zabraniu ciała Jezusa. Ci natychmiast udali się w drogę. Jan jako pierwszy przybył do grobu, ale do niego nie wszedł. Nachylił się tylko i zobaczył leżące płótna. Kiedy Szymon Piotr dotarł na miejsce, wszedł do grobu i również ujrzał płótna oraz chustę. Wówczas dopiero wszedł do środka Jan. W Ewangelii zanotowano, że apostoł ten „ujrzał i uwierzył” (*kai eiden kai episteusen*). Kiedy uczniowie już odeszli, Maria Magdalena nadal stała przed grobem i płakała. Wówczas nachyliła się do środka i ujrzała dwóch aniołów w bieli, którzy zadali jej pytanie o przyczynę smutku. Odpowiadając, kobieta użyła niemalże tych samych słów, jakie wcześniej skierowała do apostołów, gdy chciała ich poinformować o pustym grobie. Kolejne wiersze opowiadają o spotkaniu Marii Magdaleny ze zmartwychwstałym Chrystusem, którego kobieta początkowo wzięła za ogrodnika i którego prosiła o wskazanie miejsca, gdzie zostało przeniesione ciało. Maria Magdalena rozpoznała Jezusa dopiero wówczas, gdy ten wypowiedział jej imię. Po

zakończony chrystofanii kobieta udała się do uczniów, by przekazać im radosną nowinę: „Widziałam Pana!” (*heōraka ton kyrion*).

Od J 20,19 akcja opowiadania przenosi się do miejsca, w którym zebrani byli uczniowie. Drzwi tego pomieszczenia były zamknięte z obawy przed Żydami. Chrystus przyszedł do swoich apostołów z darem pokoju oraz pokazał im ręce i bok. Dopiero wówczas wśród zgromadzonych zapanowała radość. Jezus raz jeszcze wypowiedział słowa: „Pokój wam!” (*eirēnē hymin*), a następnie udzielił wszystkim daru Ducha Świętego. Perykopa J 20,24-29 opisuje już nowe spotkanie zmartwychwstałego Chrystusa ze swoimi uczniami. Doszło do niego po ośmiu dniach, a głównymi bohaterami tego wydarzenia byli: Jezus i apostoł Tomasz. Rozdział 20. wieńczy epilog, w którym autor natchniony poinformował o tym, że Chrystus uczynił jeszcze wiele innych znaków, których jednak nie zapisano w księdze, a te zaś, które zostały odnotowane, mają pomóc czytelnikom w uznaniu Jezusa za Mesjasza, Syna Bożego (J 20,30-31). Ostatnim zdarzeniem, które zostało opisane w Janowej Ewangelii, była chrystofania w Galilei, nad Morzem Tyberiadzkim (J 21,1-23). W. 24-25 składają się na drugi epilog, w którym autor przedstawił siebie jako tego, który dał autentyczne świadectwo na temat Jezusa, i raz jeszcze stwierdził, że Chrystus dokonał także wielu innych rzeczy, które jednak nie zostały opisane w jego dziele.

1.6. Proces redakcji tekstu perykopy

B. Lindars był zdania, że Jan wykorzystał w swojej Ewangelii trzy tradycje nawiązujące do zmartwychwstania Jezusa. Pierwsza z nich dotyczyła obecności kobiet przy grobie i odkrycia, że był on pusty, druga – wędrowki Piotra do grobu, a trzecia – objawienia się Chrystusa swoim uczniom. Jan włączył do poszczególnych tradycji konkretne osoby (umiłowanego ucznia – J 20,1-10; Marię Magdalenę – J 20,11-18 oraz Tomasza – J 20,24-29), by na ich przykładzie zaprezentować różne sposoby dochodzenia do wiary w zmartwychwstałego Jezusa. Z kolei M.-É. Boismard oraz A. Lamouille doszukali się w J 20 czterech warstw redakcyjnych, wywodzących się od trzech autorów (Jan I, Jan II oraz Jan III). Najstarsza warstwa – C (Jan I) – obejmowała następujące wydarzenia: obecność niewiast przy grobie Chrystusa, zawiadomienie Piotra o pustym grobie, wizytę Piotra u grobu i jego powrót, objawienie się zmartwychwstałego Jezusa Marii Magdalenie, obwieszczenie tej radosnej nowiny apostołom, ukazanie się Chrystusa swoim uczniom zgromadzonym w Jerozolimie i opis chrystofanii galilejskiej (kroczenie Jezusa po wodzie – J 6,19b-20 oraz posiłek przyrządzony przez Chrystusa – J 21,9.12-13). Jan II-A dołączył motyw drugiego ucznia, który towarzyszył Piotrowi w wędrowce

do grobu Jezusa, dodał epilog wieńczący opis chrystofanii jerozolimskich (J 20,30-31) oraz przeniósł materiał zawierający opis chrystofanii galilejskiej. Za obecny układ tekstu w J 20 odpowiada Jan II-B, który zwrócił szczególną uwagę na postać Marii Magdaleny. Wreszcie ostatni redaktor (Jan III) sprecyzował, że towarzyszem Piotra był uczeń, którego Jezus miłował (J 20,2)⁵.

Zdecydowana większość egzegetów traktuje perykopę J 20,24-29 jako materiał własny Jana⁶. M.-É. Boismard oraz A. Lamouille byli zdania, że ewangelista przejął i udratyzował wątek dotyczący wątpliwości towarzyszących niektórym uczniom, który znajdował się w najstarszej warstwie, zawierającej m.in. opowiadanie o objawieniu się zmartwychwstałego Chrystusa swoim uczniom (J 20,19-20; Łk 24,36-43). Badacze ci przypisali redakcję J 20,24-29 Janowi II-B⁷.

1.7. Forma literacka

Perykopa J 20,24-29 zawiera opis kolejnej chrystofanii. Opowiadanie to rozpoczyna się od prezentacji osoby Tomasza. Następnie autor natchniony umieścił dialog, jaki wywiązał się pomiędzy Tomaszem a pozostałymi uczniami. Zawierał on zwięzłą relację z wcześniejszego spotkania apostołów ze zmartwychwstałym Jezusem. W tym wydarzeniu Tomasz jednak nie uczestniczył. W owym dialogu ewangelista Jan zawarł również informację o wątpliwościach, jakie towarzyszyły Tomaszowi. Apostoł ten chciał nie tylko zobaczyć Chrystusa, lecz również dotknąć Jego ran. J 20,26 obejmuje narrację o ukazaniu się zmartwychwstałego Jezusa swoim uczniom oraz formułę pozdrowienia: „Pokój wam!” (*eirēnē hymin*). Następnie autor umieścił dialog pomiędzy Chrystusem a Tomaszem. J 20,27 zawiera aż pięć czasowników w trybie rozkazującym. Jezus rzekł do apostoła, by ten podniósł palec i zobaczył Jego ręce, by podniósł rękę i włożył ją do Jego boku i by nie był niedowiarkiem, lecz wierzącym. W J 20,28 znajduje się wyznanie wiary: „Pan mój i Bóg mój!” (*ho kyrios mou kai ho theos mou*). Analizowaną perykopę kończy krótka charakterystyka postawy Tomasza (wyrzut Jezusa pod adresem apostoła) oraz makaryzm, w którym Chrystus stwierdził, że błogosławionymi są ci wszyscy, którzy Go nie widzieli, a jednak w Niego uwierzyli.

⁵ Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 271–272.

⁶ Pozostałe fragmenty, które stanowią materiał własny Jana, to m.in.: wędrówka Piotra i umiłowanego ucznia do grobu, spotkanie zmartwychwstałego Jezusa z Marią Magdaleną, wstępne wyliczenie Ducha Świętego oraz potrójne pytanie o miłość, jakie Chrystus skierował do apostoła Piotra.

⁷ Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 313.

1.8. Struktura badanego tekstu

Analizowany fragment (J 20,24-29) składa się z trzech zasadniczych motywów. Są to: wątpliwości Tomasza (J 20,24-25), pojawienie się zmartwychwstałego Jezusa (J 20,26) oraz dialog Chrystusa z apostołem (J 20,27-29)⁸. Badana perykopa jest ściśle związana z poprzedzającym ją tekstem, czyli opisem chrystofanii, jaka miała miejsce osiem dni wcześniej (J 20,19-23). Gdyby jednak wziąć pod uwagę także J 20,18, to można zauważyć jeszcze większe podobieństwo w strukturze obu fragmentów⁹:

A	– świadectwo Marii Magdaleny: „Widziałam Pana”	(J 20,18)
B	– ukazanie się zmartwychwstałego Jezusa swoim uczniom	(J 20,19-23)
	• odniesienie do czasu	(J 20,19a)
	• wzmianka o zamkniętych drzwiach	(J 20,19b)
	• przyjscie Chrystusa i stanięcie pośrodku apostołów	(J 20,19c)
	• formuła: „Pokój wam!”	(J 20,19d)
	• pokazanie rąk oraz boku	(J 20,20a)
	• reakcja uczniów	(J 20,20b)
	• wypowiedź Jezusa	(J 20,21-23)
A'	– świadectwo uczniów: „Widzieliśmy Pana!”	(J 20,24-25)
B'	– ukazanie się zmartwychwstałego Jezusa uczniom i Tomaszowi	(J 20,26-29)
	• odniesienie do czasu	(J 20,26a)
	• wzmianka o zamkniętych drzwiach	(J 20,26b)
	• przyjscie Jezusa i stanięcie pośrodku apostołów	(J 20,26c)
	• formuła: „Pokój wam!”	(J 20,26d)
	• pokazanie rąk oraz boku	(J 20,27)
	• reakcja Tomasza	(J 20,28)
	• wypowiedź Jezusa	(J 20,29)

Autor artykułu, analizując perykopę J 20,24-29, zauważył, że ma ona strukturę koncentryczną. W centrum tego tekstu znajduje się motyw ukazania się zmartwychwstałego Chrystusa swoim uczniom i przekazania im daru pokoju:

⁸ Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 314.

⁹ Charles Talbert. 2005. *Reading John. A Literary and Theological Commentary on the Fourth Gospel and the Johannine Epistles* (Reading the New Testament Series). Macon: Smyth & Helwys Publishing, 261–262.

A	świadectwo uczniów: „Widzieliśmy Pana!”	(J 20,24-25a)
B	domaganie się znaku i wątpliwości Tomasza	(J 20,25b)
C	ukazanie się Jezusa i dar pokoju	(J 20,26)
B'	znak dany Tomaszowi i wyznanie wiary	(J 20,27-28)
A'	błogosławieństwo tych, którzy nie widzieli, a uwierzyli	(J 20,29)

Tekst J 20,24-29 można podzielić na dwie części. Pierwsza z nich opisuje to, co wydarzyło się przed ukazaniem się Chrystusa, a druga dotyczy już samej chrystofanii. Łatwo zauważyć, że poszczególne elementy składowe obu fragmentów odpowiadają sobie nawzajem:

A	nieobecność Tomasza	(J 20,24)
B	świadectwo uczniów o chrystofanii	(J 20,25a)
C	domaganie się znaku	(J 20,25b)
D	zapowiedź Tomasza, że bez znaku nie uwierzy	(J 20,25c)
A'	obecność Tomasza	(J 20,26a)
B'	chrystofania	(J 20,26b-d)
C'	znak dany Tomaszowi	(J 20,27)
D'	wyznanie wiary Tomasza i makaryzm	(J 20,28-29)

2. Studium egzegetyczne

Zwieńczeniem pierwszej części artykułu było zaprezentowanie struktury badanej perykopy. Omawiany fragment został podzielony na mniejsze jednostki tekstowe, które zostaną teraz poddane analizie egzegetycznej.

2.1. Świadectwo uczniów: „Widzieliśmy Pana!” (J 20,24-25a)

J 20,24 rozpoczyna się od przywołania osoby Tomasza, który był nazywany Didymos. Sformułowanie: „Tomasz zwany Didymos” występuje trzy razy na kartach Pisma Świętego: J 11,16; 20,24; 21,2. Greckie słowo *Didymos* oraz hebrajskie *ṯe'ôm* znaczą „bliźniak”. Na tej podstawie można wywnioskować, że Tomasz miał brata lub siostrę bliźniaczą. A. Plummer uważał, że Tomasz był bliźniakiem Mateusza, gdyż w wykazach apostołów ich imiona występują obok siebie (Mt 10,3;

Mk 3,18; Łk 6,15)¹⁰. Z kolei J. Kaczmarczyk zanotował, że bliźniaczą siostrą Tomasza była niejaka Lysia¹¹.

Osoba Tomasza kilkakrotnie pojawia się na kartach czwartej Ewangelii. Gdy Chrystus postanowił udać się do Betanii, aby tam wskrzesić Łazarza, Tomasz zachęcał pozostałych apostołów do pójścia z Jezusem i do tego, by razem z Nim umrzeć (J 11,16). W ten sposób wykazał się odwagą i lojalnością względem swego Mistrza. Co ciekawe, Tomasz – jako jedyny z grona apostołów – został w tej perykocie wymieniony z imienia. Drugie wystąpienie Tomasza miało miejsce podczas ostatniej wieczerzy. Chrystus zapowiedział uczniom swoje bliskie odejście oraz stwierdził, że znają oni drogę, dokąd idzie (J 14,1-4). Wtedy Tomasz – w imieniu pozostałych apostołów – zaznaczył, że nie wiedzą, dokąd idzie Jezus, dlatego też nie znają drogi (J 14,5). W odpowiedzi uczniowie usłyszeli, że to właśnie Chrystus jest drogą, prawdą i życiem (J 14,6). Trzecia wzmianka o Tomaszu znajduje się w J 20,24-29. Perykopa ta opisuje spotkanie zmartwychwstałego Jezusa z wątpiącym apostołem. Po raz ostatni osoba Tomasza pojawia się w J 21, gdzie została przywołana scena chrystofanii nad Jeziorem Tyberiadzkim.

W J 20,24 ewangelista zanotował, że Tomasz był „jednym z Dwunastu” (*heis ek tōn dōdeka*). To sformułowanie odnosiło się do dwunastu apostołów, których powołał Jezus, aby Mu towarzyszyli. Wzmianka o Dwunastu występuje trzydzieści razy w Ewangeliach. Najczęściej pojawia się ona u Marka, a najrzadziej u Jana. W czwartej Ewangelii mowa jest zazwyczaj o uczniach. Warto w tym miejscu podkreślić, że również Judasz został nazwany „jednym z Dwunastu” (J 6,71). Być może Tomasz zmagał się z różnego rodzaju wątpliwościami, jednak – w przeciwieństwie do Judasza – pozostał w gronie apostołów. Liczba dwanaście stanowiła także symboliczną aluzję do dwunastu patriarchów i dwunastu pokoleń Izraela (Rdz 35,22-26; Wj 24,4; Mt 19,28; Łk 22,30).

W. 24 nawiązuje do wcześniejszego spotkania zmartwychwstałego Jezusa ze swoimi uczniami (J 20,19-23). Pojawienie się Chrystusa stanowiło wypełnienie Jego obietnic, jakie złożył w Wieczerniku podczas wygłaszania mowy pożegnalnej (J 14,18.23.28; 16,20-22)¹². Jednak autor zaznaczył, że Tomasz nie uczestniczył w tym wydarzeniu: *ouk ēn met' autōn hote ēlthen Iēsous* (nie był razem z nimi,

¹⁰ Leon Morris. 1995. *The Gospel According to John* (The New International Commentary on the New Testament). Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing Co., 483. W J 21,2 Tomasz został wymieniony zaraz po Szymonie Piotrze, natomiast w spisie zawartym w Dziejach Apostolskich widnieje on obok Filipa (Dz 1,13).

¹¹ Józef Kaczmarczyk. 1949. *Życie i działalność Jezusa Chrystusa w świetle czterech Ewangelij*. Kraków: Wydawnictwo Mariackie, 357.

¹² Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 302; Henryk Witczyk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus – radość Ewangelii (J 20,20b)”. *Łódzkie Studia Teologiczne* 25 (3): 14.

gdy przyszedł Jezus). Jan ani nie pochwalił Tomasza, ani go też nie zgnił, tylko poinformował o jego nieobecności. Sformułowanie *met' autōn* (z nimi) odnosi się do bohaterów perykopy J 20,19-23. Byli nimi *hoi mathētai* (uczniowie)¹³. Nie wiadomo jednak, czy pod tym pojęciem kryją się sami apostołowie, czy też dodatkowo inne osoby. Przykładowo: w Łk 24,33 jest mowa nie tylko o apostołach. Gdyby jednak określenie *met' autōn* (z nimi) złączyć z poprzedzającym go słowem *dōdeka* (dwanaście), to wynikałoby z tego, że owymi uczniami, którzy wieczorem pierwszego dnia tygodnia widzieli zmartwychwstałego Chrystusa, byli wyłącznie apostołowie (ale bez Tomasza i Judasza). W tekście biblijnym nie ma żadnej wzmianki na temat przyczyn absencji Tomasza. To, że nie bał się opuścić zamkniętego pomieszczenia i wyjść na zewnątrz, może świadczyć o tym, że był – w przeciwieństwie do pozostałych uczniów – odważnym człowiekiem. Z drugiej strony zarzuca się mu brak solidarności z pozostałymi apostołami, którzy w tym trudnym czasie doświadczali słabości i strachu. Nie można wykluczyć i takiej ewentualności, że Tomasz tak bardzo przejął się śmiercią Jezusa, że zapragnął być przez pewien czas sam¹⁴. Bez względu na to, co nim kierowało, nie doświadczył spotkania z Chrystusem, który objawił się uczniom w dniu swego zmartwychwstania.

Ewangelista Jan nie zanotował, jak długo trwała absencja Tomasza. Gdy jednak powrócił do grona uczniów, ci mówili do niego: *heōrakamen ton kyrion* (Widzieliśmy Pana!). To oświadczenie nawiązuje do J 20,20, gdzie można przeczytać o tym, że uczniowie uradowali się na widok zmartwychwstałego Jezusa. Czasownik *legō* (mówić) występuje w formie *imperfectum*, co wskazywałoby na to, że uczniowie powtarzali Tomaszowi, że widzieli Pana. W ten sposób próbowali wpłynąć na niego i przekonać do swoich racji¹⁵. Z kolei czasownik *horaō* (widzieć) występuje w formie *perfectum*. W tym przypadku chodziłoby nie tylko o poinformowanie o fakcie, który miał miejsce w przeszłości, lecz również o podkreślenie obecnego i trwałego skutku. Zatem widok zmartwychwstałego Jezusa musiał być w uczniach

¹³ Słowo *mathētēs* oznacza kogoś, kto jest wpatrzony w swojego mistrza i stara się go naśladować. Uczeń nie tylko poszerza swoją wiedzę i umiejętności, lecz również przyswaja od swego nauczyciela jego postawę i filozofię życiową. J.D. Watson. 2017. *Słowo greckie na każdy dzień roku. Inspiracje z Nowego Testamentu*. Tłum. Włodzimierz Tasak. Warszawa: Vocatio, 335. W Piśmie Świętym termin *mathētēs* odnosił się do grona dwunastu apostołów lub do szerszej rzeszy wyznawców Jezusa Chrystusa.

¹⁴ Silvano Fausti. 2009. *Rozważaj i głoś Ewangelię. Wspólnota czyta Ewangelię według świętego Jana*. Tłum. Bruno Gancarz. Kraków: Bratni Zew, 633; John MacArthur. 2008. *John 12–21* (The MacArthur New Testament Commentary). Chicago: Moody Publishers, 384.

¹⁵ Kenneth Gangel. 2000. *John* (Holman New Testament Commentary; Holman Reference 4). Nashville: Broadman & Holman Publishers, 372; Andreas Köstenberger. 2004. *John* (Baker Exegetical Commentary on the New Testament). Grand Rapids: Baker Academic, 577; Morris. 1995. *The Gospel According to John*, 751; Andrzej Piwowar. 2010. *Greka Nowego Testamentu. Gramatyka*. Kielce: Instytut Teologii Biblijnej „Verbum”, 31.

nadal żywo obecny¹⁶. Warto pamiętać, że takie same słowa (*heōraka ton kyrion* – Widziałam Pana!) skierowała już wcześniej do uczniów Maria Magdalena, która spotkała Chrystusa przy grobie (J 20,18).

Niektórzy uczeni (np. E. Meyer, A. Harnack, M. Goguel, E. Hirsch) próbowali pomniejszyć rangę chrystofanii paschalnych. Twierdzili bowiem, że uczniowie Jezusa doświadczyli halucynacji fizjologicznych (marzeń sennych) lub halucynacji patologicznych (omamów), jakie towarzyszą niektórym chorobom umysłowym. Trudno się jednak zgodzić z tymi hipotezami. Przeciwno marzeniom sennym przemawia fakt, że chrystofanie się powtarzały, a poza tym jest mało prawdopodobne, by w tym samym czasie wielu osobom śniły się identyczne treści i by ludzie ci nie potrafili odróżnić jawy od snu. W drugim przypadku uczniowie musieliby być osobami chorymi umysłowo, z zaburzoną świadomością oraz pozbawionymi umiejętności jasnego i krytycznego myślenia. Tymczasem ludzie ci – poprzez działalność misyjną – przyczynili się do rozwoju Kościoła i byli gotowi umrzeć za głoszone przez siebie treści. Chrystofanie wielkanocne należy zatem potraktować jako widzenia rzeczywiste. Uczniowie, doświadczając wizji obiektywnej, byli pewni swego spotkania ze zmartwychwstałym Jezusem oraz powagi wypowiedzianych przez Niego słów¹⁷.

2.2. Domaganie się znaku i wątpliwości Tomasza (J 20,25b)

Choć uczniowie powtarzali Tomaszowi, że widzieli Pana (*ho kyrios*), to jednak cały czas targały nim wątpliwości. Z tego też powodu apostoł podał trzy warunki, od realizacji których była uzależniona jego wiara w zmartwychwstanie Chrystusa. Po pierwsze, Tomasz chciał zobaczyć na rękach Jezusa ślady po gwoździach. Słowo *hē cheir* (ręka) może się również odnosić do nadgarstka. Prawdopodobnie to właśnie nadgarstki przebijano podczas krzyżowania. Same dłonie, jeśli nie byłyby przywiązane linami do belki krzyża, nie udźwignęłyby ciężaru ciała¹⁸. Po drugie, Tomasz pragnął włożyć swój palec w miejsce gwoździ. W tym fragmencie został użyty czasownik *ballō*, który oznacza „rzucić”. W ten sposób podkreślony został aspekt ruchu. Po trzecie, wątpiący apostoł chciał także włożyć swoją rękę do boku Jezusa. Tu również pojawia się czasownik *ballō*. By jednak Tomasz mógł zrealizować swoje pragnienie, rana ta musiała być stosunkowo duża i świeża, czyli jeszcze niezabliźniona.

¹⁶ Richard Lenski. 1961. *The Interpretation of St. John's Gospel*. Minneapolis: Augsburg Publishing House, 1380; Piwowar. 2010. *Greka Nowego Testamentu*, 187.

¹⁷ Wojciech Tabaczyński. 2001. „Chrystofanie wielkanocne w świetle psychologii i psychopatologii spostrzegania”. *Warszawskie Studia Teologiczne* 14: 142, 147–148.

¹⁸ Andrew Lincoln. 2005. *The Gospel According to Saint John*. Peabody: Hendrickson Publishers, 497.

Podczas gdy Łukasz w swojej Ewangelii wspomina o rękach i stopach Chrystusa (Łk 24,39-40), Jan pisze o Jego zranionych rękach i boku (J 20,20.25.27). Należy pamiętać, że apostoł ten stał pod krzyżem i był naocznym świadkiem przebiccia boku Chrystusa (J 19,33-34.37). Z powodu tego, że Jan nie umieścił w swojej Ewangelii wzmianki o ranach na stopach, zrodziło się przekonanie, że w starożytności nie było zwyczaju przybijania ich do krzyża. W II w. – m.in. za sprawą Justyna (*Trypho* XCVII 3) i Tertuliana (*Adv. Judaeos* XIII) – wyraźnie stwierdzono, że stopy Jezusa zostały przebite gwoździami. Ten fakt łączono z Ps 22,17. Być może Łukasz dostosował swój tekst właśnie do tego psalmu. O istnieniu praktyki przybijania nóg do krzyża może świadczyć odkrycie, jakiego dokonano w Palestynie w 1968 r. Odnaleziono wówczas *ossuarium* datowane na I w., które zawierało szczątki ukrzyżowanego mężczyzny z przebitymi stopami¹⁹.

Tomasz stwierdził, że jeśli na rękach Chrystusa nie zobaczy śladu gwoździ, jeśli nie włoży swego palca w miejsce gwoździ i jeśli nie włoży swej ręki do boku Jezusa, to nie uwierzy. Na końcu tego fragmentu pojawia się podwójna negacja: *ou mē pisteusō* (nie uwierzę). Partykuła przecząca *mē* w połączeniu z *ou* wzmacnia zaprzeczenie. Mamy zatem do czynienia z emfazą. W ten sposób ewangelista Jan ukazał Tomasza jako typowego realistę. Wyłącznie świadectwo własnych zmysłów (wzroku i dotyku) było go w stanie przekonać o prawdziwości słów wypowiedzianych przez jego towarzyszy. Osobiście chciał się upewnić o tym, że Chrystus żyje oraz że nie jest żadną zjawą lub duchem.

Tomasz nie był jedyną osobą, która przeżywała wątpliwości związane ze zmartwychwstaniem Jezusa i chrystofaniami. Podobne uczucia towarzyszyły także innym uczniom (por. Mk 16,11.13-14; Mt 28,17; Łk 24,11.22-27.36-43). Jednak tylko Tomasz postawił konkretne warunki, od realizacji których uzależnił swoją wiarę. Chciał zobaczyć oraz dotknąć ran Chrystusa (J 20,25b)²⁰. Jezus był odtąd rozpoznawalny nie tyle z twarzy, ile po ranach²¹. Ewangelista Jan zanotował, że gdy Chrystus ukazał się po raz pierwszy uczniom, to pokazał im swoje ręce i bok (J 20,20). Jest zatem wielce prawdopodobne, że wymagania postawione przez Tomasza zrodziły się pod wpływem tego, co usłyszał od swoich towarzyszy²².

¹⁹ Raymond Brown. 2008. *The Gospel According to John (XIII–XXI): Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Yale Bible). New Haven – London: Yale University Press, 1022.

²⁰ Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 313.

²¹ Benedykt XVI. 2006. Tomasz (Audiencja generalna z 27 września 2006). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_27092007.html (20.01.2020).

²² Ernst Haenchen, Robert Funk, Ulrich Busse. 1984. *John 2: A Commentary on the Gospel of John. Chapters 7–21* (Hermeneia: A Critical and Historical Commentary on the Bible). Philadelphia: Fortress Press, 212; Brooke Westcott. 1908. *The Gospel According to St. John*. London: J. Murray, 296.

2.3. Ukazanie się Jezusa i dar pokoju (J 20,26)

J 20,26 stanowi parafrazę J 20,19. Po ośmiu dniach Jezus ponownie ukazał się swoim uczniom. Należy pamiętać, że w rachubie czasu uwzględniano zarówno dzień pierwszy (obecny), jak i ostatni. Zatem ósmym dniem po zmartwychwstaniu Chrystusa była kolejna niedziela²³. W Piśmie Świętym liczba osiem stała się symbolem nowego początku oraz nowego stworzenia. To właśnie tyłu ludzi Bóg uratował przed wodami potopu i to od nich miała pochodzić nowa ludzkość (Rdz 6,18; 7,7). Rytu obrzezania dokonywano ósmego dnia po urodzeniu dziecka (Rdz 17,12; 21,4; Kpł 12,3). Dawid – ósmy syn Jessego Betlejemity – został wyznaczony przez Boga na króla Izraela (1 Sm 16,10-13). Ósemka oznaczała również błogosławieństwo, życie wieczne, pozaczasowość oraz nieśmiertelność. W ten sposób ósmy dzień stał się symbolem przenikania się czasu i wieczności²⁴. Dzięki łasce tego dnia człowiek został wyniesiony poza ten świat, aby już nie żył własnym życiem, lecz żył w Chrystusie²⁵.

Ucniowie – owego ósmego dnia po zmartwychwstaniu Jezusa – znów byli zebrani w jednym miejscu. Tym razem był wśród nich także Tomasz. Najprawdopodobniej przebywali oni w Jerozolimie, w tym samym pomieszczeniu, w którym Chrystus ukazał się im kilka dni wcześniej. Tradycja utożsamia je z Wieczernikiem. Natomiast T. Zahn, bazując na Mt 28,16 oraz Mk 16,7, przenosi akcję opowiadania do Galilei²⁶. Ewangelista Jan nie zanotował, dlaczego uczniowie zgromadzili się w jednym miejscu. Być może było to związane z obchodzoną żałobą. Przez siedem dni najbliżsi krewni zmarłego odprawiali modły, nie wychodzili z domu, nie myli się, nie pracowali, nie współżyli oraz nie studiowali Prawa²⁷. Powodem obecności uczniów we wspólnym miejscu mogło być również zakończone właśnie Święto Przaśników.

²³ Niedziela stała się dla chrześcijan dniem świętym. Nazywana jest ona również „dniem Pańskim”. W Egipcie, Azji Mniejszej i na Bliskim Wschodzie jeden dzień był poświęcony władcy. W Egipcie, za panowania Ptolemeusza Euergetesa, dwudziestego piątego dnia każdego miesiąca obchodzono „dzień króla”. Natomiast w różnych regionach Azji Mniejszej świętowano „dzień cesarza”. Początkowo taki dzień przypadał raz w miesiącu, a potem nawet co tydzień (zazwyczaj w czwartki). George Beasley-Murray. 2002. *John* (Word Biblical Commentary 36). Dallas: Word, Incorporated, 385.

²⁴ Andrzej Draguła. 2015. *Emaus. Tajemnice dnia ósmego*. Warszawa: Więź, 11–21, 29–30; Tadeusz Hanelt. 2009. „Znaczenie liczb w Starym Testamencie”. *Studia Gnesnensia* 23: 60.

²⁵ Dorothea Forstner. 1990. *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Tłum. Wanda Zakrzewska, Paweł Pachciarek, Ryszard Turzyński. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 49.

²⁶ Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 315.

²⁷ Craig Keener. 2000. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*. Tłum. Zbigniew Kościuk (Prymasowska Seria Biblijna). Warszawa: Vocatio, 230–232; Tomasz Wieczorek. 2007. „«Niewierny» Tomasz jako uczeń Jezusa w Ewangelii według św. Jana”. *Studia Elbląskie* 8: 135–136.

Ewangelista Jan zaznaczył, że uczniowie przebywali w zamkniętym pomieszczeniu. Drzwi bardzo często były wyposażone w zamki i masywne zasuwę, które uniemożliwiały komukolwiek dostanie się do środka. W tekście została użyta liczba mnoga *tōn thyrōn*, co może wskazywać na więcej niż jedne drzwi. Mogły to być drzwi podwójne lub mogło chodzić o drzwi wejściowe do domu i o drzwi do pokoju²⁸. Uczniowie Jezusa bali się szykan oraz tego, że mogą podzielić los swojego Mistrza (J 7,13; 9,22; 12,42; 14,27; 16,1-2; 19,38). Choć spotkali się już ze zmartwychwstałym Chrystusem, to jednak nadal nie byli gotowi do tego, by otwarcie o Nim świadczyć.

Zaryglowane drzwi nie stanowiły żadnej przeszkody dla zmartwychwstałego ciała Jezusa. Z drugiej strony Chrystus nie był żadną zjawą lub duchem, ponieważ spożywał posiłek (np. Łk 24,41-43) i można Go było dotknąć (np. Mt 28,9; J 20,27). R. Lenski podał osiem możliwości związanych z pojawieniem się Jezusa w pomieszczeniu, w którym przebywali uczniowie: (1) Chrystus wspiął się po drabinie i wszedł przez okno; (2) zszedł z dachu po schodach; (3) wkradł się do domu jeszcze przed zamknięciem drzwi; (4) wślizgnął się do środka w momencie, gdy wpuszczano dwóch uczniów powracających z Emaus; (5) pozwolono Mu wejść dzięki uprzejmości odźwiernego; (6) drzwi same się przed Nim otworzyły; (7) przeszedł przez zamknięte drzwi, jakby ich nie było; (8) przeniknął przez ściany domu i pokoju. Z biblijnych relacji wynika, że zmartwychwstały Chrystus pojawiał się tam, gdzie chciał, i zniknął, kiedy chciał. Świadczyło to zatem o nadprzyrodzonym charakterze tego zjawiska, które wykraczało poza ludzkie zmysły²⁹.

Jezus zajął centralne miejsce we wspólnocie swoich uczniów: *estē eis to meson* (stał pośrodku). Przyimek *eis* może wskazywać na dynamizm czynności i ruch w kierunku zebranych. Bez Chrystusa grono to stanowiło zbiór bojaźliwych jednostek i rozczarowanych żałobników. Bliskość zmartwychwstałego Mistrza miała ich przemienić we wspólnotę uczniów odznaczających się męstwem i zapałem misyjnym. Jezus – gromadząc ich wokół siebie – wypełnił swoją wcześniejszą obietnicę. W J 12,32 zapowiedział bowiem, że jak zostanie wywyższony nad ziemię, to przyciągnie wszystkich do siebie³⁰. S. Fausti zauważył, że Chrystus, który stał pośrodku uczniów, jeszcze kilka dni wcześniej leżał w grobie. Użyty w J 20,26 czasownik *histēmi* (stać) jest bardzo podobny do *anistēmi* (zmartwychwstać). Zatem ten, który był oddzielony od ludzi i leżał w grobie, teraz stał otoczony swoimi uczniami³¹.

²⁸ Morris. 1995. *The Gospel According to John*, 745.

²⁹ Lenski. 1961. *The Interpretation of St. John's Gospel*, 1365.

³⁰ Witczyk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus” 15–16, 21.

³¹ Fausti. 2009. *Rozważaj i głos Ewangelię*, 635.

Jezus wypowiedział w stronę zebranych słowa: *eirēnē hymin* (Pokój wam!)³². W ten sposób została wypełniona obietnica, jaką Chrystus złożył jeszcze przed swoją męką i śmiercią (J 14,27; 16,33). Z jednej strony formuła ta mogła stanowić zwyczajne pozdrowienie oraz życzenie pomyślności i doczesnego dobrobytu (1 Sm 25,6), a z drugiej strony niosła ze sobą głębsze przesłanie. W pierwszej kolejności idea pokoju zakładała właściwą relację człowieka z Bogiem, która wyrażała się w przestrzeganiu Jego praw i nakazów. W drugiej kolejności pokój dotyczył kontaktów międzyludzkich (w rodzinie, społeczeństwie i na arenie międzynarodowej). W trzeciej kolejności pokój odnosił się do wewnętrznego usposobienia człowieka (pokój z samym sobą)³³.

Pokój przyniesiony przez Jezusa był owocem miłości do człowieka, która w sposób szczególnie przejawiała się w męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Dar ten odzwierciedlał zbawienie i wyrażał pełnię wszelkich błogosławieństw mesjańskich (Ps 29,11; Iz 9,6; 52,7; 55,12; Ez 37,26; Za 9,10). Uczniowie nadal byli niespokojni, dlatego tak bardzo potrzebowali tego pokoju, który wiązał się ze zwycięstwem, uwalniał od lęku i przygnębienia, napełniał radością oraz zapewniał poczucie bezpieczeństwa³⁴.

³² W niektórych przypadkach formuła *šālôm l'kā* (Pokój z tobą!) stanowiła element objawienia. Przykładowo: takimi właśnie słowami JHWH zwrócił się do Gedeona (Sdz 6,23), a anioł do Daniela (Dn 10,19).

³³ Mariusz Rosik. 2009. „Zmartwychwstały Chrystus – źródło zbawczych darów (Łk 24,36-49)”. *Verbum Vitae* 15: 172.

³⁴ Manuel Alves. 1989. „«Pokój mój daję wam» (J 14,27)”. *Tłum. Lucjan Balter. Communio* 9 (5): 20; Fausti. 2009. *Rozważaj i głoś Ewangelię*, 623; Lincoln. 2005. *The Gospel According to Saint John*, 497; Adelajda Sielepin. 1994. „Zmartwychwstanie a pokój w świetle czwartej Ewangelii”. *Analecta Cracoviensia* 26: 240–241, 244; Lech Stachowiak. 2008. *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu 4). Poznań: Pallottinum, 391; Eugeniusz Szewc. 1988. Pokój Chrystusa. W *Teologia pokoju*. Red. Stanisław Napiórkowski, 35–36, 57. Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów; Westcott. 1908. *The Gospel According to St. John*, 294; Whitacre. 1999. *John*, 479; Henryk Witczyk. 2000. „Pokój wam!” (J 20,19.21). Janowe rozumienie pokoju. W *Wszystko czynię dla Ewangelii. Księga Pamiątkowa ku czci o. prof. Hugolina Langkammera OFM*. Red. Gabriel Witaszek, Antoni Paciorek, Andrzej Kiejza, 479. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; Witczyk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus” 17–18. Więcej informacji na temat biblijnego motywu pokoju można znaleźć w: Alves. 1989. „«Pokój mój daję wam» (J 14,27)” 20–26; Gerald Hawthorne. 1996. Pokój. *Tłum. Barbara Olszewska*. W *Słownik wiedzy biblijnej*. Red. Bruce Metzger, Michael Coogan, 606–607. Warszawa: Vocatio; Henryk Muszyński. 2010. „Pokój mój daję wam” (J 14,27) – Imiona pokoju. W *Niech słowa religii będą zawsze słowami pokoju* (Colloquia Torunensia 15). Red. Jerzy Bagrowicz, 83–86. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu; Maksymilian Rode. 1983. „Filozofia idei pokoju w Nowym Testamencie”. *Studia Filozoficzne* 27 (11–12): 129–144; Szewc. 1988. Pokój Chrystusa, 25–57; Watson. 2017. *Słowo greckie na każdy dzień roku*, 25; J.D. Watson. 2017. *Słowo hebrajskie na każdy dzień roku. Inspiracje ze Starego Testamentu*. *Tłum. Aleksandra Czwojdrak*. Warszawa: Vocatio, 27; Witczyk. 2000. „Pokój wam!” (J 20,19.21), 477–482, 486–487.

2.4. Znak dany Tomaszowi i wyznanie wiary (J 20,27-28)

J 20,27 zawiera słowa Jezusa, jakie skierował On bezpośrednio do Tomasza. Apostoł ten doświadczył zachwiania w wierze i domagał się od Chrystusa konkretnego znaku. Choć w przeszłości Jezus potępił taką postawę (J 4,48), to jednak wobec Tomasza zrobił wyjątek i przystał na jego warunki.

Chrystus polecił apostołowi, by ten podniósł palec i zobaczył Jego ręce. W tekście pojawia się czasownik *ferō* (nieść, dawać, przynosić). Na pewno nie jest to słowo, którego można się było spodziewać w tym miejscu i w przypadku takiego rodzaju czynności. Zaskakujące jest również użycie partykuły *ide* (popatrz, zobacz). Warto przypomnieć, że w w. 25, w którym była mowa o tym, że Tomasz chciał włożyć swój palec w miejsce gwoździ i rękę do boku Jezusa, wystąpił czasownik *ballō* (rzucić, kłaść)³⁵.

Niekiedy zdarzało się, że podczas procesu sądowego rany były okazywane jako dowód w sprawie. Rany, które uczniowie widzieli na ciele zmartwychwstałego Chrystusa, miały poświadczyć, że był to ten sam Jezus, który kilka dni wcześniej umarł na krzyżu. Żydzi wierzyli, że w dniu zmartwychwstania ludzie przyjmą taką samą postać, w jakiej umarli, a dopiero później zostaną uzdrowieni przez Boga³⁶. Zatem zranione ręce Chrystusa przywodziły na myśl niedawną mękę i śmierć krzyżową, ale też symbolizowały: odniesione zwycięstwo, miłość Boga do człowieka, siłę i wszelką władzę (J 3,35; 13,3) oraz bezpieczeństwo i dar życia wiecznego przekazany za pośrednictwem Ducha (J 3,34-36; 10,10.28-30)³⁷.

Następnie Jezus polecił Tomaszowi, by ten podniósł (*ferō*) rękę i włożył (*ballō*) ją do Jego boku (*pleura*). Słowo *pleura* oznacza boczną stronę czegoś lub bok ciała. Krew i woda, które wypłynęły z przebitego boku Chrystusa (J 19,34), symbolizowały życie wieczne oraz Ducha (J 3,5.8; 7,38-39)³⁸. To właśnie te dary Jezus pragnął przekazać swoim uczniom.

³⁵ Morris. 1995. *The Gospel According to John*, 752.

³⁶ Keener. 2000. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, 231; Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 316; Stachowiak. 2008. *Ewangelia według św. Jana*, 391; Witczyk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus”, 18.

³⁷ Fausti. 2009. *Rozważaj i głos Ewangelii*, 623, 635; Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 302-303; Witczyk. 2000. „Pokój wam!” (J 20,19.21), 482-484; Witczyk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus”, 19-20.

³⁸ Teresa Okure. 2000. *Ewangelia według świętego Jana*. Tłum. Henryk Bednarek. W *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*. Red. William Farmer, 1360. Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów „Verbinum”; Witczyk. 2000. „Pokój wam!” (J 20,19.21), 482-483; Witczyk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus”, 19-21.

J 20,27 kończą słowa: *kai mē ginou apistos alla pistos* (i nie bądź niedowiar-kiem, lecz wierzącym). Chrystus posłużył się dwoma przymiotnikami antoni-micznymi: *apistos* (niewierny) oraz *pistos* (wierny). Jego wypowiedź składała się z zakazu (cząstka przecząca *mē* + tryb rozkazujący) oraz polecenia domyślnego. Pomiędzy tymi dwoma częściami umiejscowiony został silny przeciwstawnik *alla* (ale, lecz, przeciwnie). Czasownik *ginomai* (stawać się, być) został użyty w czasie terażniejszym i w trybie rozkazującym. W zakazie czas terażniejszy sto-sowany jest do wskazania, że trwające działanie musi zostać zakończone. Zatem słowa Jezusa: *kai mē ginou apistos* lepiej byłoby przetłumaczyć jako: „Przestań być niedowiar-kiem”³⁹.

Ewangelista Jan nie zanotował, czy Tomasz dotknął ran Chrystusa. Najpraw-dopodobniej tego nie uczynił, skoro J 20,28 zawiera już wyznanie wiary aposto-ła, a w J 20,29 Jezus wspominał tylko o widzeniu, a nie o dotykaniu Jego ciała. Wypowiedź Tomasza: *ho kyrios mou kai ho theos mou* (Pan mój i Bóg mój!)⁴⁰ świadczy o jego wewnętrznej przemianie, a podwójne użycie zaimka dzierżawcze-go *mou* sugeruje związek uczuciowy oraz to, że wyznanie wiary miało charakter bardzo osobisty. Tytuł *kyrios* (Pan) odnosił się do uwielbionego człowieczeństwa Chrystusa, Jego wywyższenia ponad wszystkich ludzi, panowania i godności kró-lewskiej⁴¹. Słowa: „Jezus jest Panem” stanowiły jedno z najkrótszych wyznań wia-ry pierwszych chrześcijan. *Credo* to wieńczy słynny hymn o kenozie Chrystusa (Flp 2,11). Natomiast w Liście do Rzymian Paweł zanotował, że zbawienie osią-gnie ten, kto swoimi ustami wyzna, że Jezus jest Panem i w swoim sercu uwie-rzy, że Bóg wskrzesił Go z martwych (Rz 10,9). Tomasz stwierdził również, że Chrystus jest Bogiem (*ho theos*)⁴². W Septuagincie słowo *theos* jest ekwiwalentem hebrajskiego *’ēlōhīm*, a *kyrios* – tetragramu (JHWH). Wyrażenie „Pan i Bóg” od-powiada *Dominus Deusque*, czyli rzymskim inskrypcjom przypisującym bóstwo cesarzom, np. Domicjanowi (81–96), za którego panowania najprawdopodobniej powstała Ewangelia według św. Jana. Tomaszowe wyznanie wiary byłoby sprzeci-wem wobec takiej formy kultu. Warto jeszcze zauważyć, że motyw bóstwa Jezusa tworzy inkluzję, ponieważ ewangelista Jan podjął tę kwestię na początku swego

³⁹ Beauford Bryant, Mark Krause. 1998. *John* (The College Press NIV Commentary). Joplin: College Press Publishing Company, 395; Morris. 1995. *The Gospel According to John*, 81, 171, 752.

⁴⁰ Niekiedy w języku greckim używa się mianownika zamiast wołacza. Piwowar. 2010. *Greka Nowego Testamentu*, 57. W takim przypadku słowa Tomasza: *ho kyrios mou kai ho theos mou* można przetłumaczyć jako: „Panie mój i Boże mój!”.

⁴¹ Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 317.

⁴² Inne teksty biblijne, które ukazują Jezusa jako Boga, to np.: J 1,1-3.14.18; 5,18; 8,24.58; 10,30; 14,6-14; 18,6; Flp 2,6-7; Kol 1,15-17; Tt 2,13; 1 J 5,20.

działa (J 1,1) i w pierwotnym zakończeniu (J 20,30-31)⁴³. Zatem Tomasz, do którego przyłąnął przydomek „niewierny”, wypowiedział najwyższej rangi wyznanie wiary, które stanowi szczyt Janowej chrystologii.

2.5. Błogosławieństwo tych, którzy nie widzieli, a uwierzyli (J 20,29)

J 20,29 zawiera kolejną wypowiedź Jezusa skierowaną do Tomasza. Rozpoczyna się ona od słów: *hoti heōrakas me pepisteukas?* (Uwierzyłeś, ponieważ Mnie zobaczyłeś?). W tym miejscu występuje przyczynowy spójnik *hoti* (J 8,45; 15,19; 16,6; 19,42; Rz 6,15; 1 Kor 12,15; 1 J 3,1), a całe zdanie może być potraktowane jako stwierdzenie lub pytanie oczekujące pozytywnej odpowiedzi. Według C. Barretta Chrystus nie zadał pytania, lecz ogłosił prawdę⁴⁴. W tym fragmencie można również dopatrzeć się jakiegoś wyrzutu lub łagodnej formy nagany. I choć słowa te były skierowane bezpośrednio do Tomasza, to ich adresatami mogły być tak samo inne osoby, które przeżywały wątpliwości związane ze zmartwychwstaniem Jezusa.

Na zakończenie Chrystus nazwał błogosławionymi tych wszystkich, którzy nie widzieli ani Jego, ani jakichś spektakularnych znaków (cudów), a jednak uwierzyli (2 Kor 5,7; Hbr 11,1; 1 P 1,8-9). W Janowej Ewangelii jeszcze tylko w jednym miejscu pojawia się makaryzm. Jezus nazwał błogosławionymi tych, którzy nie tylko słuchają Jego słów, ale też je wypełniają (J 13,17). Greckie słowo *makarios* (błogosławiony) odnosiło się do człowieka, który cieszył się Bożym błogosławieństwem, oraz oznaczało szczęśliwość, która wynikała z życia podporządkowanego Boskim zamiarom⁴⁵. Jezusowe błogosławieństwo odnosi się m.in. do czytelników Janowej Ewangelii, których wiara opiera się na Piśmie i relacji naocznych świadków (J 20,9,31). Trudno się nie zgodzić ze św. Tomaszem z Akwinu, który stwierdził, że większą zasługę należy przypisać tym osobom, które wierzą, choć nie widziały, niż tym, które uwierzyły na podstawie tego, co zobaczyły (*In Johann. XX lectio*, VI, 2566)⁴⁶. W podobnym duchu

⁴³ Andrzej S. Jasiński. 1996. *Jezus jest Panem. Kyriologia Nowego Testamentu*. Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego, 9; Köstenberger. 2004. *John*, 579–580; Mędała. 2010. *Ewangelia według świętego Jana*, 316; Gerard Sloyan. 1988. *John* (Interpretation: A Bible Commentary for Teaching and Preaching). Atlanta: John Knox Press, 226.

⁴⁴ Grant Osborne. 2007. *The Gospel of John*. W *John and 1–3 John* (Cornerstone Biblical Commentary 13). Red. Philip Comfort, 283. Carol Stream: Tyndale House Publishers; Bob Utley. 1999. *The Beloved Disciple's Memoirs and Letters: The Gospel of John, I, II and III John* (Study Guide Commentary Series 4). Marshall: Bible Lessons International, 180.

⁴⁵ Renata Grzegorzycykowa. 2009. Błogosławieni czy szczęśliwi? (Uwagi w związku z nowym tłumaczeniem Błogosławieństw). W *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*. T. II. Red. Wiesław Przyczyna, Stanisław Koziara, 294, 298, 300–302. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos”.

⁴⁶ Cyt. za: Benedykt XVI. 2006. Tomasz (Audiencja generalna z 27 września 2006). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_27092007.html (25.01.2020).

wypowiedział się rabin Szymon ben Lakisz, który stwierdził, że prozelici są drożsi Bogu niż Izraelici, którzy zgromadzili się pod górą Synaj. Ci drudzy otrzymali Prawo i byli świadkami nadzwyczajnych zjawisk, które towarzyszyły Bożemu objawieniu. Natomiast prozelici niczego takiego nie doświadczyli, a mimo to poświęcili się Bogu i przyjęli królestwo niebieskie⁴⁷.

3. Przesłanie teologiczne

Po przeprowadzeniu analizy literackiej i zaprezentowaniu zwięzłego komentarza do poszczególnych wierszy przyszedł czas, by przedstawić jeszcze ważniejsze tematy teologiczne tekstu J 20,24-29.

3.1. Od wątpliwości do wiary dojrzałej

Tomasz należał do grona dwunastu apostołów Jezusa. Dał się poznać jako ten, który był gotowy umrzeć z Chrystusem. Świadczy o tym relacja zawarta w J 11,1-16. Gdy Łazarz chorował, jego siostry posłały swoich przyjaciół do Jezusa, aby poinformowali Go o zaistniałej sytuacji. Chrystus przebywał wówczas z uczniami w Galilei. Gdy usłyszał o chorobie swego przyjaciela, postanowił udać się do Betanii. Jego towarzysze próbowali odwieść Go od tego zamiaru, ponieważ powrót do Judei był dla Jezusa niebezpieczny i mógł się zakończyć Jego śmiercią. Chrystus zdecydował się jednak wyruszyć w drogę. Wówczas to apostoł Tomasz zachęcił pozostałych uczniów do pójścia z Jezusem i do tego, by razem z Nim umrzeć. Ta sytuacja świadczy o wielkim przywiązaniu Tomasza do Chrystusa i o jego miłości względem swego Mistrza.

Jednak w dniu zmartwychwstania, gdy Jezus ukazał się uczniom, nie było wśród nich Tomasza. Po powrocie apostoł ten usłyszał, że jego towarzysze widzieli Pana. Relacja uczniów nie przekonała Tomasza. Nie był on jedyną osobą, którą targały wątpliwości. Przecież pierwsze relacje o pustym grobie były przyjmowane z niedowierzaniem (Łk 24,11-12.22-23). Nic więc dziwnego, że Tomasz chciał osobiście spotkać Jezusa oraz zobaczyć i dotknąć Jego ran. Tym samym wykazał się wielką ostrożnością i trzeźwością umysłu. Być może warunki

⁴⁷ Beasley-Murray. 2002. *John*, 386; Gerald Borchert. 2003. *John 12–21* (The New American Commentary 25B). Nashville: Broadman & Holman Publishers, 317; Brown. 2008. *The Gospel According to John (XIII–XXI)*, 1048; Donald Carson. 1991. *The Gospel According to John* (The Pillar New Testament Commentary). Grand Rapids – Leicester: InterVarsity Press, W.B. Eerdmans Publishing Company, 660; Talbert. 2005. *Reading John*, 266.

postawione przez Tomasza wynikały z tego, co usłyszał od swych towarzyszy (J 20,20). Ostatecznie uczniowie nie zgorszyli się wahaniem Tomasza oraz nie odtrącili go od siebie. Wątpiący apostoł znalazł się w gronie tych, którzy – dzięki wcześniejszemu spotkaniu z Chrystusem (J 20,19-23) – byli już pewni prawdziwości zmartwychwstania ich Mistrza⁴⁸.

Po ośmiu dniach Jezus ponownie ukazał się swoim uczniom. Tym razem był wśród nich także i Tomasz. Chrystus wiedział o wszystkich warunkach postawionych przez Tomasza, mimo iż nie było Go w momencie, gdy apostoł je wypowiadał. Zgodził się jednak na każdy z nich. Owego dnia Tomasz mógł nie tylko zobaczyć zmartwychwstałego Jezusa, ale też usłyszeć Jego głos. Bezpośrednie spotkanie z Chrystusem przemieniło apostoła i pozwoliło mu przezwyciężyć wątpliwości. Dotknięcie ran Jezusa nie było już nawet potrzebne. Tomasz wypowiedział również piękne i mocne wyznanie wiary: „Pan mój i Bóg mój!” (*ho kyrios mou kai ho theos mou*). Wiara stanowi pewnego rodzaju proces. Uczniowie, którzy wcześniej spotkali się ze zmartwychwstałym Chrystusem, byli już na kolejnym jego etapie. Tomasz niejako stał w miejscu. Kiedy również i jemu ukazał się Jezus, to wezwał go do tego, by posunął się naprzód w swojej wierze i by nie wątpił. Można powiedzieć, że Tomasz – poprzez swoje wyznanie wiary – nie tylko dogonił pozostałych uczniów, ale nawet ich wyprzedził⁴⁹. Nikt bowiem wcześniej nie zwrócił się do Chrystusa w identyczny sposób, a słowa Tomasza można śmiało uznać za szczyt Janowej chrystologii.

3.2. Zobaczyć i (nie) uwierzyć

Tomasz początkowo sceptycznie odnosił się do relacji swoich towarzyszy, którzy przekonywali go, że widzieli zmartwychwstałego Jezusa. Przełomowym wydarzeniem w życiu tego apostoła było osobiste spotkanie z uwielbionym Chrystusem. To właśnie wówczas wszelkie wątpliwości Tomasza zostały rozwiane. Wypowiedział on również w stronę Jezusa wyznanie wiary: „Pan mój i Bóg mój!” (*ho kyrios mou kai ho theos mou*). Jakże ta historia podobna jest do opowiadania o Natanaelu (J 1,43-51)! Filip – powołany wcześniej przez Chrystusa – spotkał Natanaela i opowiedział mu

⁴⁸ Zdzisław Tranda. 2002. Wierny Tomasz. W *Dwunastu Apostołów*. Red. Jan Turnau, 42–43. Kraków: Znak.

⁴⁹ Whitacre. 1999. *John*, 485–486. Benedykt XVI stwierdził: „Epizod z apostołem Tomaszem jest dla nas ważny przynajmniej z trzech racji: po pierwsze, ponieważ nas umacnia, gdy doznajemy niepewności; po drugie, ponieważ pokazuje nam, że każda wątpliwość może prowadzić do jasnej odpowiedzi, wykraczającej ponad wszelkie niepewności; i wreszcie, ponieważ słowa skierowane do niego przez Jezusa przypominają nam o prawdziwym sensie dojrzałej wiary i zachęcają nas, byśmy pomimo trudności trwali na naszej drodze w bliskości z Nim”. Benedykt XVI. 2006. Tomasz (Audjencja generalna z 27 września 2006). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audjencje/ag_27092007.html (25.02.2020).

o Jezusie, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy. Poleciał również swemu rozmówcy, by ten poszedł i osobiście zobaczył Chrystusa. Natanael początkowo stwierdził, że z Nazaretu nie może być nic dobrego, ale w końcu posłuchał Filipa i wybrał się na spotkanie z Jezusem. Chrystus pochwalił zbliżającego się w Jego stronę mężczyznę i powiedział o nim, że jest prawdziwym Izraelitą, w którym nie ma podstępów. Następnie poinformował Natanaela, że widział go pod drzewem figowym, zanim go zawołał Filip. Te tajemnicze słowa zaskoczyły mężczyznę, ale też skłoniły go do wyznania wiary w Jezusa: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!” (*rhabbi, sy ei ho hyios tou theou, sy basileus ei tou Israēl*). Na koniec Chrystus zapowiedział Natanaelowi, że w przyszłości będzie świadkiem jeszcze innych znaków.

Zupełnie inną postawę względem Jezusa zaprezentowali chociażby Gadareńczycy. Gdy Chrystus przebywał w ich krainie, wybiegli Mu naprzeciw dwaj opętani mężczyźni, którzy na co dzień mieszkali między grobowcami. Byli niezwykle agresywni i budzili powszechny lęk. Jezus ulitował się nad tymi ludźmi i uwolnił ich spod panowania złych duchów. Jednocześnie pozwolił wypędzonym demonom wejść w duże stado świń, które popędziło po urwistym zboczach do jeziora i w nim się potopiło. Miejscowi ludzie byli przerażeni całym tym zajściem. Poprosili również Chrystusa, aby odszedł z ich granic (Mt 8,28-34).

Zachowanie Gadareńczyków kontrastuje z postawą Natanaela i Tomasza. Gadareńczycy spotkali Jezusa oraz byli świadkami Jego niezwykłej mocy. Nie uwierzyli jednak w Chrystusa, a nawet poprosili Go o odejście z ich krainy. Z kolei dla Natanaela i Tomasza bezpośrednie zetknięcie się z Jezusem okazało się przełomowym momentem w ich życiu oraz zasadniczo wpłynęło na ich wiarę. I to m.in. na świadectwie takich ludzi oparta jest wiara tych, którzy Jezusa nie widzieli i nie doświadczyli Jego spektakularnych znaków (J 20,29). Wśród tych osób jesteśmy również my – czytelnicy Janowej Ewangelii.

*

W niniejszym artykule została przeanalizowana perykopa o spotkaniu zmarłych Jezusa z apostołem Tomaszem (J 20,24-29). Autor artykułu dostrzegł w tym fragmencie strukturę koncentryczną, której poszczególne części można ze sobą zestawić na zasadzie analogii (A – świadectwo uczniów: „Widzieliśmy Pana!”: J 20,24-25a; B – domaganie się znaku i wątpliwości Tomasza: J 20,25b; C – ukazanie się Jezusa i dar pokoju: J 20,26; B’ – znak dany Tomaszowi i wyznanie wiary: J 20,27-28; A’ – błogosławieństwo tych, którzy nie widzieli, a uwierzyli: J 20,29). W takim wypadku centralnym motywem opowiadania byłaby wzmianka o ukazaniu się zmarłego Chrystusa swoim uczniom

i przekazaniu im daru pokoju. Ów pokój był owocem miłości Boga do człowieka, przywodził na myśl czasy mesjańskie oraz wiązał się ze zwycięstwem, radością i bezpieczeństwem.

Jednym z bohaterów badanego tekstu jest apostoł Tomasz. Bardzo często przed jego imieniem pojawia się przymiotnik „niewierny”. Jednak taki przydomek jest nieco krzywdzący. Lepiej byłoby mówić o „wątpiącym Tomaszu”. Apostołem tym rzeczywiście targwały wątpliwości, gdy usłyszał od swych towarzyszy, że ci widzieli zmartwychwstałego Jezusa. Wyłącznie świadectwo własnych zmysłów było w stanie przekonać Tomasza o prawdziwości słów wypowiedzianych przez innych uczniów. Jednak motywu wątpliwości nie należy łączyć tylko i wyłącznie z Tomaszem. Przecież podobne uczucia towarzyszyły także innym uczniom (np. Mk 16,11.13-14; Mt 28,17). Zatem Tomasz nie był jedynym wątpiącym, lecz jednym z wątpiących.

Zmartwychwstały Chrystus – chcąc wzmocnić wiarę wątpiącego apostoła – pokazał mu swoje przebite ręce oraz bok. W Janowej Ewangelii ręce Jezusa oznaczały: miłość, bezpieczeństwo, siłę i władzę (np. J 3,35). Natomiast bok Chrystusa, z którego wypłynęła krew i woda, symbolizował życie wieczne oraz Ducha (np. J 7,38-39). Piotr, poprzez trzykrotne wyznanie miłości, zrehabilitował się po trzykrotnym zaparciu się swego Mistrza (J 21,15-19). Podobnie było i w przypadku Tomasza. Miejsce wątpiwości i warunków stawianych Jezusowi zajęło wyznanie wiary: „Pan mój i Bóg mój!”. Tytuł *kyrios* (Pan) odnosił się do uwielbionego człowieczeństwa Chrystusa, Jego wywyższenia ponad wszystkich ludzi, panowania i godności królewskiej. Drugi termin (*theos*) wiązał się z uznaniem Jezusa za Boga. Słowa Tomasza stanowią szczyt Janowej chrystopologii. Są również bardzo mocnym, a zarazem jednym z piękniejszych wyznań wiary, jakie zostały odnotowane na kartach Pisma Świętego.

*

Bibliografia

- Alves Manuel. 1989. „Pokój mój daję wam» (J 14,27)”. Tłum. Lucjan Balter. *Communio* 9 (5): 20–26.
- Beasley-Murray George. 2002. *John* (Word Biblical Commentary 36). Dallas: Word, Incorporated.
- Benedykt XVI. 2006. Tomasz (Audiencja generalna z 27 września 2006). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_27092007.html (20.01.2020, 25.01.2020, 25.02.2020).

- Borchert Gerald. 2003. *John 12–21* (The New American Commentary 25B). Nashville: Broadman & Holman Publishers.
- Brown Raymond. 2008. *The Gospel According to John (XIII–XXI): Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Yale Bible). New Haven – London: Yale University Press.
- Bryant Beauford, Krause Mark. 1998. *John* (The College Press NIV Commentary). Joplin: College Press Publishing Company.
- Carson Donald. 1991. *The Gospel According to John* (The Pillar New Testament Commentary). Grand Rapids – Leicester: InterVarsity Press, W.B. Eerdmans Publishing Company.
- Draguła Andrzej. 2015. *Emaus. Tajemnice dnia ósmego*. Warszawa: Więż.
- Fausti Silvano. 2009. *Rozważaj i głos Ewangelii. Wspólnota czyta Ewangelii według świętego Jana*. Tłum. Bruno Gancarz. Kraków: Bratni Zew.
- Forstner Dorothea. 1990. *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Tłum. Wanda Zakrzewska, Paweł Pachciarek, Ryszard Turzyński. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”.
- Gangel Kenneth. 2000. *John* (Holman New Testament Commentary; Holman Reference 4). Nashville: Broadman & Holman Publishers.
- Grzegorzczkova Renata. 2009. Błogosławieni czy szczęśliwi? (Uwagi w związku z nowym tłumaczeniem Błogosławieństw). W *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*. T. II. Red. Wiesław Przyczyna, Stanisław Koziara, 293–304. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos”.
- Haenchen Ernst, Funk Robert, Busse Ulrich. 1984. *John 2: A Commentary on the Gospel of John. Chapters 7–21* (Hermeneia: A Critical and Historical Commentary on the Bible). Philadelphia: Fortress Press.
- Hanelt Tadeusz. 2009. „Znaczenie liczb w Starym Testamencie”. *Studia Gnesnensia* 23: 55–64.
- Hawthorne Gerald. 1996. Pokój. Tłum. Barbara Olszewska. W *Słownik wiedzy biblijnej*. Red. Bruce Metzger, Michael Coogan, 606–607. Warszawa: Vocatio.
- Jasiński Andrzej S. 1996. *Jezus jest Panem. Kyriologia Nowego Testamentu*. Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego.
- Kaczmarczyk Józef. 1949. *Życie i działalność Jezusa Chrystusa w świetle czterech Ewangelij*. Kraków: Wydawnictwo Mariackie.
- Keener Craig. 2000. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*. Tłum. Zbigniew Kościuk (Prymasowska Seria Biblijna). Warszawa: Vocatio.
- Köstenberger Andreas. 2004. *John* (Baker Exegetical Commentary on the New Testament). Grand Rapids: Baker Academic.
- Lenski Richard. 1961. *The Interpretation of St. John's Gospel*. Minneapolis: Augsburg Publishing House.
- Lincoln Andrew. 2005. *The Gospel According to Saint John*. Peabody: Hendrickson Publishers.
- MacArthur John. 2008. *John 12–21* (The MacArthur New Testament Commentary). Chicago: Moody Publishers.

- Mędała Stanisław. 2010. *Ewangelia według świętego Jana: rozdziały 13–21. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament IV/2). Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Morris Leon. 1995. *The Gospel According to John* (The New International Commentary on the New Testament). Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing Co.
- Muszyński Henryk. 2010. „Pokój mój daję wam” (J 14,27) – Imiona pokoju. W *Niech słowa religii będą zawsze słowami pokoju* (Colloquia Torunensia 15). Red. Jerzy Bagrowicz, 83–91. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
- Nestle Eberhard, Nestle Erwin, Aland Barbara, Aland Kurt i in. 2013. *Novum Testamentum Graece*. Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft.
- Okure Teresa. 2000. Ewangelia według świętego Jana. Tłum. Henryk Bednarek. W *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*. Red. William Farmer, 1302–1363. Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów „Verbinum”.
- Osborne Grant. 2007. The Gospel of John. W *John and 1–3 John* (Cornerstone Biblical Commentary 13). Red. Philip Comfort, 3–313. Carol Stream: Tyndale House Publishers.
- Piwowar Andrzej. 2010. *Greka Nowego Testamentu. Gramatyka*. Kielce: Instytut Teologii Biblijnej „Verbum”.
- Rode Maksymilian. 1983. „Filozofia idei pokoju w Nowym Testamencie”. *Studia Filozoficzne* 27 (11–12): 129–144.
- Rosik Mariusz. 2009. „Zmartwychwstały Chrystus – źródło zbawczych darów (Łk 24,36-49)”. *Verbum Vitae* 15: 171–188.
- Sielepin Adelajda. 1994. „Zmartwychwstanie a pokój w świetle czwartej Ewangelii”. *Analecta Cracoviensia* 26: 237–248.
- Sloyan Gerard. 1988. *John* (Interpretation: A Bible Commentary for Teaching and Preaching). Atlanta: John Knox Press.
- Stachowiak Lech. 2008. *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu 4). Poznań: Pallottinum.
- Szewc Eugeniusz. 1988. Pokój Chrystusa. W *Teologia pokoju*. Red. Stanisław Napiórkowski, 25–68. Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów.
- Tabaczyński Wojciech. 2001. „Chrystofanie wielkanocne w świetle psychologii i psychopatologii spostrzegania”. *Warszawskie Studia Teologiczne* 14: 141–148.
- Talbert Charles. 2005. *Reading John. A Literary and Theological Commentary on the Fourth Gospel and the Johannine Epistles* (Reading the New Testament Series). Macon: Smyth & Helwys Publishing.
- Tranda Zdzisław. 2002. Wierny Tomasz. W *Dwunastu Apostołów*. Red. Jan Turnau, 39–44. Kraków: Znak.
- Uteley Bob. 1999. *The Beloved Disciple's Memoirs and Letters: The Gospel of John, I, II and III John* (Study Guide Commentary Series 4). Marshall: Bible Lessons International.

- Watson J.D. 2017. *Słowo greckie na każdy dzień roku. Inspiracje z Nowego Testamentu*. Tłum. Włodzimierz Tasak. Warszawa: Vocatio.
- Watson J.D. 2017. *Słowo hebrajskie na każdy dzień roku. Inspiracje ze Starego Testamentu*. Tłum. Aleksandra Czwojdrak. Warszawa: Vocatio.
- Westcott Brooke. 1908. *The Gospel According to St. John*. London: J. Murray.
- Whitacre Rodney. 1999. *John* (The IVP New Testament Commentary Series 4). Downers Grove: InterVarsity Press.
- Wieczorek Tomasz. 2007. „«Niewierny» Tomasz jako uczeń Jezusa w Ewangelii według św. Jana”. *Studia Elbląskie* 8: 123–140.
- Witczyk Henryk. 2000. „Pokój wam!” (J 20,19.21). Janowe rozumienie pokoju. W *Wszystko czynię dla Ewangelii. Księga Pamiątkowa ku czci o. prof. Hugolina Langkammera OFM*. Red. Gabriel Witaszek, Antoni Paciorek, Andrzej Kiejza, 475–487. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Witczyk Henryk. 2016. „Zmartwychwstały Pan Jezus – radość Ewangelii (J 20,20b)”. *Łódzkie Studia Teologiczne* 25 (3): 5–24.

*

Streszczenie. Ewangelista Jan zaprezentował w swoim dziele różne wymiary wiary w zmartwychwstałego Jezusa. Umiłowany uczeń uwierzył po zobaczeniu pustego grobu, w którym pozostały tylko płótna i chusta (J 20,8). Maria Magdalena uwierzyła po tym, jak przemówił do niej uwielbiony Chrystus, którego wcześniej pomyliła z ogrodnikiem (J 20,14-16). Uczniowie uwierzyli wówczas, gdy ujrzeli swego zmartwychwstałego Mistrza i Jego rany (J 20,20). Tomasz wyzbył się swych wątpliwości i uwierzył pod wpływem spotkania z Jezusem, który pozwolił mu nie tylko oglądać, lecz również dotknąć swych rąk i boku (J 20,24-28). Wreszcie są też i tacy, którzy nie widzieli Jezusa i Jego spektakularnych znaków, a jednak w Niego uwierzyli (J 20,29). Niniejszy artykuł prezentuje szczegółową analizę perykopy J 20,24-29, w której jest mowa o spotkaniu zmartwychwstałego Chrystusa z Tomaszem. Był to przełomowy moment w życiu apostoła, który wiązał się z dwoma rodzajami przejścia: od wątpliwości do wiary dojrzałej oraz od warunków stawianych Jezusowi do mocnego wyznania wiary: „Pan mój i Bóg mój!”.

Słowa kluczowe: Tomasz, zmartwychwstały Jezus, wątpliwości, ręce i bok, wyznanie wiary.

Abstract: The Paschal Faith of the Apostle Thomas (John 20:24-29). John the evangelist presented various dimensions of faith in the risen Jesus in his work. The beloved disciple believed after he had seen an empty tomb, in which only the linen clothes and the face cloth had been left (John 20:8). Mary Magdalene believed after the glorified Christ, whom she had earlier confused with the gardener, had spoken to her (John 20:14-16). The disciples

believed when they saw their risen Master and His wounds (John 20:20). Thomas got rid of his doubts and believed because of the encounter with Jesus, who allowed him not only to see but also to touch His hands and side (John 20:24-28). Finally, there are also those who did not see Jesus and His spectacular signs, and yet believed in Him (John 20:29). This article presents a detailed analysis of the pericope of the meeting between the risen Christ and Thomas (John 20:24-29). This was a breakthrough moment in the apostle's life and it was associated with two types of transition: from doubt to mature faith and from the conditions imposed on Jesus to a strong confession of faith: „My Lord and my God!”

Keywords: Thomas, risen Jesus, doubts, hands and side, confession of faith.